

Grażyna Zarzycka

Sprawdza się!

Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców 12,
151-157

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Grażyna Zarzycka

SPRAWDZA SIĘ!

Ewa Bajor, Eliza Madej, *Wśród ludzi i ich spraw. Kurs języka polskiego jako obcego dla humanistów (poziom średnio zaawansowany)*, PWN, Warszawa–Łódź 1999

Książka *Wśród ludzi i ich spraw...* jest najnowszym na polskim rynku podręcznikiem języka polskiego przeznaczonym dla – jak czytamy we wstępie – „cudzoziemców uczących się języka polskiego w związku z przyszłymi studiami akademickimi, głównie humanistycznymi [...], młodzieży polonijnej, która doskonała swoją polszczyznę w Polsce lub w krajach swego zamieszkiwania”, a także dla uczestników „lektoratów w kraju (uniwersytety, szkoły artystyczne) oraz za granicą” (*Wśród ludzi...*, s. 7).

Autorkami książki są łódzkie autorki E. Bajor i E. Madej, od lat prowadzące kursy językowe i kulturowe w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Łodzi. Warto przypomnieć, że łódzki ośrodek specjalizuje się w nauczaniu kodów specjalistycznych języka polskiego – np. tzw. języka medycznego, ekonomicznego i właśnie języka humanistycznego – i jest obecnie najważniejszą i największą placówką kształcącą cudzoziemców i przedstawicieli Polonii (głównie wschodniej, choć istnieje wiele wyjątków od tej reguły) przygotowujących się do podjęcia studiów w naszym kraju. Można więc powiedzieć, że książka *Wśród ludzi i ich spraw...* jest odpowiedzią na rzeczywiste zapotrzebowanie uczących się w Łodzi studentów, a zarazem wynikiem codziennej praktyki w ich nauczaniu. Ponieważ jednak tzw. język humanistyczny jest w większym stopniu, niż inne wyspecjalizowane kody, zbliżony do ogólnej odmiany języka polskiego, książka ta może być z powodzeniem stosowana na kursach o charakterze ogólnym, co autorki – obie z dużym doświadczeniem pracy w zagranicznych uczelniach – słusznie zauważają.

Omawiana publikacja stanowi więc kontrpropozycję dla używanych w trakcie pracy z cudzoziemcami i Polonią podręcznikami napisanymi

(w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych) przez pracowników Instytutu Polonijnego UJ, w tym przede wszystkim dla (jednego z najnowszych na naszym rynku) podręcznika Ewy Lipińskiej i Elżbiety Grażyny Dąbskiej *Kiedyś wrócisz tu*, Universitas, Kraków 1997, przeznaczonego – podobnie jak podręcznik łódzkich autorek – dla tzw. studentów średnio zaawansowanych, choć w odróżnieniu od propozycji łódzkiej – na kurs o charakterze ogólnym. Po kilku latach, które minęły od pojawienia się w Polsce podręcznika krakowskiego oraz po nieco krótszej obecności na nim podręcznika łódzkich autorek, można stwierdzić, że – przynajmniej w SJPC w Łodzi – współegzystują one w przyjazny sposób, stając się ciekawymi pod względem metodologicznym i intelektualnym propozycjami, dostarczającymi uczącym i uczącym się bogatego materiału tekstowego.

Różnice między obiema koncepcjami metodologicznymi omawiałam w innym tekście (zob. mój referat wygłoszony na konferencji zorganizowanej w Lublinie w 1999 r. przez Stowarzyszenie *Bristol* oraz Szkołę Języka Polskiego i Kultury Polskiej UMCS pt.: *Etnocentryzm, polonocentryzm, wielokulturowość, wielogłosowość... – opis orientacji obecnych w nauczaniu języków obcych*; w druku). Podstawowym celem niniejszej wypowiedzi będzie dokładniejsze przyjrzenie się walorom książki napisanej przez łódzkie autorki oraz temu, jak ta publikacja zafunkcjonowała w praktyce dydaktycznej. W niektórych punktach analizy odniesienie się do podręcznika krakowskiego, jak i do pewnych założeń programowych, które narodziły się w Krakowie, będzie jednak nieodzowne.

Omówienie podręcznika *Wśród ludzi i ich spraw...* pragnę rozpocząć od jego kompozycji oraz zawartości tematycznej. Tak więc podręcznik składa się z piętnastu jednostek lekcyjnych, które tematycznie rozwijają kilka ważnych zagadnień związanych z naszą współczesnością. Określenie „naszą” nie odnosi się w tym przypadku do Polski, ale do tego, co jest uniwersalną własnością wszystkich żyjących w danym okresie ludzi. O kompozycji i wyborze tematów zdecydowało więc odejście od koncepcji przybliżenia słuchaczom lokalnych spraw polskich na rzecz refleksji nad sprawami o charakterze bardziej ogólnym. Nie znaczy to, że o Polsce w ogóle się w tym podręczniku nie wspomina. Otóż wspomina się, ale zawsze w szerszym, uniwersalistycznym kontekście.

Zagadnienia, które są poruszane w poszczególnych rozdziałach można pogrupować w kilka wspólnych bloków tematycznych. Pierwszy z nich dotyczy edukacji, a dokładniej – metodologii nauk humanistycznych (l. 1: *Co badają nauki humanistyczne?*), roli i konieczności ustawicznego kształcenia się (l. 2: *Po co się uczymy?*), strategiom uczenia się oraz systemowi edukacyjnemu (l. 3: *Jak się uczymy?*) Kolejnym szerokim polem tematycznym jest komunikacja i kultura, z takimi zagadnieniami szczegółowymi, jak m. in. komunikacja werbalna i niewerbalna (l. 4: *Jak się porozumiewamy?*),

rodzina i jej typy w różnych kulturach oraz instytucja małżeństwa (l. 5: *W jakich rodzinach żyjemy?*), święta (l. 6: *Co świętujemy?*), religie świata oraz uniwersalne wartości etyczne (l. 7: *W co wierzymy?*), wreszcie – uprzedzenia (l. 8: *Do czego jesteśmy uprzedzeni?*) oraz blisko z tym związany problem stosunku do obcych (l. 9: *Kogo i za co nie lubimy?*).

Innym nadrzędnym tematem jest sprawiedliwość, a w cyklu tekstów poświęconym temu zagadnieniu dotyka się takich m. in. problemów, jak: prawa i wolności człowieka, przestępczość i działanie prawa (l. 10: *Kogo się boimy?*, l. 11: *Gdzie szukamy sprawiedliwości?*, l. 12: *Jaką cywilizację tworzymy?*). Kolejnym ważnym tematem autorki uczyniły ekologię. I to zagadnienie zostało potraktowane szeroko – jako poszukiwanie harmonii z otoczeniem, a współczesne tendencje tego rodzaju są rozwijane w tematach dotyczących cywilizacji, problemu zanieczyszczenia środowiska (l.13: *Jak dbamy o naszą ziemię?*) oraz architektury i sztuki ekologicznej (l. 14: *Jak szukamy harmonii z otoczeniem?* oraz l. 15: *Co podziwiamy?*).

Przytoczone w nawiasach tytuły poszczególnych lekcji najlepiej charakteryzują podejście auterek podręcznika do samych tematów, jak i do nauczania języka i kultury. Tytuły podawane są w formie pytań, na które rzadko można udzielić jedynej słusznej odpowiedzi. Taka ich konstrukcja wywołuje w uczących się gotowość do konwersowania i dzielenia się własnymi pomysłami. Można również zauważyć, że wiele wątków tematycznych zajął się, np. zagadnienia etyczne są poruszane w lekcjach dotyczących komunikacji, sztuka łączy się z etyką (np. w lekcji 7 ilustracją starotestamentowego *Dekalogu* uczyniono filmy Krzysztofa Kieślowskiego) oraz z ekologią (np. w lekcji 15 sztuka Magdaleny Abakanowicz została potraktowana jako przykład działania artystycznego, w którym uwidacznia się harmonia z otoczeniem).

Efektom takiego przenikania się zagadnień w podręczniku jest wielogłosowość, która współgra z uwidaczniającą się już na poziomie tytułów zachętą do konwersowania. Elementy polskie (informacje na temat sztuki polskiej, roku obrzędowego, szkolnictwa itd.) są subtelnie wplecione w tę uniwersalistycznie pomyślaną całość. Uczący się, którzy nie są bombardowani polskością, mają więc możliwość obiektywnego przyjrzenia się wielu systemom kulturowym, religijnym i komunikacyjnym. Sprzyja to rozwijaniu u nich umiejętności porównywania, interpretowania oraz wolnego od uprzedzeń wnioskowania na temat tych systemów.

Podręcznik *Wśród ludzi i ich spraw...* najlepiej sprawdza się w pracy z osobami z natury refleksyjnymi, lubiącymi dyskusje o charakterze akademickim. Z takimi, które traktują lekcję języka również jako lekcję życia. Japoński słuchacz, zaliczający się do tej grupy, tak ocenił przydatność omawianej publikacji: „Dzięki niej nauczyłem się lepiej rozumieć nie tylko język polski i kulturę polską, ale również kulturę japońską”.

Kompozycja podręcznika wynika bezpośrednio z orientacji na rozwój kompetencji socjokulturowej słuchaczy (co widać w doborze tematyki – nie tylko interesującej, ale też ułatwiającej funkcjonowanie uczących się w różnorodnych środowiskach i układach interpersonalnych) oraz kompetencji językowej (czemu ma służyć nacisk na rozszerzanie zasobu leksykalnego i ciągle doskonalenie znajomości systemu gramatycznego języka polskiego). Trudno wymienić w tym miejscu wszystkie zagadnienia gramatyczne prezentowane i ćwiczone w tym podręczniku (są one zestawione w *Zawartości jednostek lekcyjnych*, s. 198–205). W tym miejscu należy jednak odnotować, że wyraźnie są w nim akcentowane zagadnienia słowotwórcze, leksyka oraz frazeologia o charakterze intelektualnym (formułowanie pojęć, terminów, definicji), składnia zdania złożonego, łączliwość wyrazów, modelowanie znaczenia w zdaniu. Ważne miejsce zajmuje ćwiczenie form imiesłowowych. Mniej uwagi poświęca się fleksji (zgodnie z założeniem autorek, że podstawowe wzory fleksyjne uczący się powinni opanować już wcześniej) oraz strukturom komunikacyjnym służącym codziennemu komunikowaniu się.

Widać tu znaczącą różnicę podejść między podręcznikiem łódzkim i krakowskim. W tym drugim część komunikacyjna jest bardzo ważnym elementem całości. W książce E. Bajor i E. Madej również akcentuje się zagadnienia komunikacyjne, ale umieszcza się je na innym planie – komunikacji międzykulturowej oraz dyskursu o charakterze raczej intelektualnym niż potocznym. Rozwijane są więc np. umiejętności opisywania, relacjonowania, argumentowania, wyrażania sądów, czytania i rozumienia tabel itp., a pomijane np. wzory powitań, pożegnań (z którymi słuchacze powinni się zaznajomić w czasie kursu podstawowego).

Analizując rozkład akcentów w zakresie nauczania czterech sprawności językowych: czytania, mówienia, słuchania i pisania, można stwierdzić, że do każdej z nich przywiązuje się równie dużo uwagi. Świadczy o tym konsekwencja zauważalna w kompozycji poszczególnych lekcji. Pierwszym segmentem jest zazwyczaj rozmowa na temat związany z tekstem, następnie ćwiczenia w pisaniu lub czytaniu, w których wprowadzane jest potrzebne słownictwo, kolejnym etapem jest czytanie głównego tekstu, po czym proponuje się serię ćwiczeń utrwalających nowe słownictwo i poznane struktury gramatyczne (zdarza się, że segmenty te występują w innej kolejności).

Jednak, gdy się uważnie spojrzy na zawartość podręcznika, oczywisty staje się fakt, że najważniejszą subsprawnością, którą pragnie się rozwijać w tym podręczniku, jest rozumienie tekstów, a więc umiejętność zawierająca się w każdej z czterech głównych sprawności. Słuchaczom proponuje się najpierw szereg pytań i poleceń wstępnych, przygotowujących do szybkiego czytania i wyszukiwania najważniejszych informacji. Kolejnym etapem, który następuje po lekturze i omówieniu tekstu, jest wyszukiwanie informacji

szczegółowych według pytań. W tym segmencie często korzysta się z metod komunikacyjnych – czytający jest np. proszony o uzupełnienie diagramu.

Teksty zgromadzone w podręczniku znajdują kontynuację w nagranych na kasetę magnetofonową materiałach do słuchania (ich transkrypcje znajdujemy na s. 186–197), co w pozytywny sposób odróżnia propozycję łódzkiej autorki od propozycji krakowskiej. Nagrany materiał może być wykorzystany przy okazji każdego tematu podręcznikowego, a niektóre z nagrań wzbudzają wśród słuchaczy większe zainteresowanie i motywację do wymiany poglądów niż teksty pisane (sprawdziło się to np. w trakcie mojej pracy z grupą o charakterze ogólnym).

Sądzę, że dzieje się tak z racji dużego bogactwa gatunkowego nagranych tekstów. Uczący się polskiego słuchacze mają więc okazję wyćwiczyć rozumienie ze słuchu krótkich tekstów narracyjno-opisowych, np. komunikatów prasowych, relacji, wykładów, opowiadań. Słuchaczom dano przykłady zróżnicowanych form dyskursu – od monologu, dialogu (rozmowa znajomych, wywiad) do polilogu (rozmowa wielu osób) i jednocześnie możliwość zidentyfikowania się ze zróżnicowanymi rolami: pytającego, odpowiadającego, uczestnika dyskusji o charakterze naukowym, oraz rozmowy w kręgu przyjaciół, słuchającego wykładu i wykładowcy itp. Zadbano o to, by teksty te zostały nagrane w sposób możliwie naturalny z zachowaniem „różnorodnych cech autentyczności – wahaniami, pauzami, powtórzeniami, różnorodnymi głosami” (fragment noty umieszczonej na tylnej okładce).

Gdy dodamy do tego gatunki tekstów zawartych w podręczniku głównym, a są to – dłuższe teksty o charakterze popularnonaukowym o charakterze opisowym i argumentacyjnym, teksty jednoakapitowe o charakterze definicji, komunikaty i dłuższe akapity prasowe, recenzje, biogramy, napisy, nagłówki prasowe, instrukcje, ankiety, diagramy itd., okazuje się, że książka E. Bajor i E. Madej jest nowoczesną propozycją podręcznika, który może być użyteczny również na kursach przygotowujących do egzaminów certyfikacyjnych z języka polskiego. Książka ma ładną szatę graficzną: dowcipne i adekwatne do treści rysunki, poręczny format, kolorowe wkładki (czym doprawdy niewiele podręczników do nauki języka polskiego jako obcego może się poszczycić!), co czyni ją – dodatkowo – pozycją rozpoznawalną.

Na koniec należy wspomnieć o pewnych mankamentach podręcznika. Po pierwsze – nie jestem do końca przekonana, czy rzeczywiście jego podstawowymi adresatami są słuchacze, którzy właśnie ukończyli kurs podstawowy języka. Praktyka wykazuje, że tylko naprawdę uzdolnieni językowo słuchacze mogą po kilku miesiącach pobytu i nauki w Polsce w pełni skorzystać z bogactwa tematycznego i językowego, które niesie ze sobą ten podręcznik. Słuchacz, którego entuzjastyczną opinią o podręczniku przytoczyłam wyżej, był np. po półtorarocznym kursie języka polskiego. Studenci mniej zaawansowani mają często kłopoty z aktywnym używaniem (nie tylko w mowie,

ale i w piśmie) wielokrotnie nieraz ćwiczonego słownictwa. Podręcznik najlepiej sprawdza się podczas pracy w grupach polonijnych w pierwszym semestrze. Pamiętać jednak należy o tym, że wielu polonusów rozpoczyna kursy w Polsce z kompetencją, którą można określić jako średnią i wysoką, a zamierzeniem auterek jest, by słuchacze uzyskali taki poziom kompetencji po zakończonym kursie opartym na ich podręczniku.

Zestawienie zawartości podręcznika z opisanymi przez W. Miodunkę, W. Martyniuka i innych opisami poziomów kompetencji językowej dla potrzeb certyfikacji znajomości języka polskiego jako obcego (zob. *Materiały robocze nr 2/2000 Komisji ds. Certyfikacji Znajomości Języka Polskiego Jako Obcego*, MEN, kwiecień 2000) wskazuje, że podręcznik *Wśród ludzi i ich spraw...* jest przeznaczony raczej dla słuchaczy bardziej zaawansowanych językowo. A konkretnie dla takich, którzy po zakończonej pracy z książką osiągną poziom językowy, który będzie w stanie zagwarantować im sukces zdania egzaminu certyfikowanego na poziomie zaawansowanym.

Niewykluczone, że przed rozpoczęciem pracy z podręcznikiem *Wśród ludzi i ich spraw...*, należałoby słuchaczy „rozgrzać” tekstami lżejszego kalibru, mniej skondensowanymi od tych proponowanych w podręczniku. Tekstami, którym towarzyszyłyby zadania wspomagające zapamiętywanie słownictwa. Być może tego rodzaju propozycje znajdują się w przygotowywanych właśnie przez Ewę Bajor nowych ćwiczeniach do podręcznika. Wtedy na pewno podręcznik ten będzie się lepiej spełniał w pracy z grupami, których słuchacze dopiero ukończyli kurs podstawowy.

Można też mieć nadzieję, że przy okazji drugiego wydania podręcznika zostaną poprawione nieliczne błędy – np. błąd gramatyczny w jednym z nagłówków prasowych (zob. rysunek, s. 152), czy niezręczności lub nieelogeniczności w formułowaniu poleceń (zob. np. niejasną instrukcję do gry *Bingo ekologiczne*, która spowodowała, że ciekawy pomysł całkowicie „spalił na panewce”, s. 152). Wydaje się także, że instrukcje i polecenia są zbyt skomplikowane, a przez to niejasne. Czy zamiast: „W jakim aspekcie mówi się w tekście o np. elektrowni czarnobylskiej” (ćw. 5, s. 15), nie lepiej byłoby zapytać po prostu: „Jaką informację o X znajdujemy w tekście Y?” Instrukcje i polecenia powinny ułatwiać proces przyswajania nowej wiedzy i powinny być formułowane w kodzie łatwo przyswajalnym.

Niezbyt fortunnym pomysłem jest także często pojawiający się odsyłacz do *Gramatyki języka polskiego dla cudzoziemców* Zofii Kalety z tego względu, że jedynie znikoma liczba słuchaczy będzie mogła do tego źródła sięgnąć – nakład tej publikacji jest już wyczerpany, a entuzjastów bibliotek można wśród naszych słuchaczy policzyć na palcach. Lepszym rozwiązaniem byłoby zaproponowanie uczyć się przykładów nowych form wraz z krótkim opisem ich tworzenia. Pragnę jeszcze zwrócić uwagę, że wiele ćwiczeń nie jest poprzedzonych przykładami. Sprawia to, że uczący się – szczególnie

wtedy, gdy wykonują zadanie domowe – mogą czuć się zdezorientowani. Gdy w książce nie daje się klucza do ćwiczeń, podanie przykładów staje się nieodzowne.

Na koniec chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na pewną niezręczność stylistyczną, która pojawiła się w tytule lekcji 9: *Kogo i za co nie lubimy?*. Uczący się rzadko są w stanie odczytać gorzką uniwersalną prawdę zawartą w tym pytaniu – że nietolerancyjne postawy cechują przedstawicieli wszystkich narodów świata i w związku z tym pytanie to jest również skierowane do nich samych. Niektórzy cudzoziemcy (a konkretnie ci, którzy odczuli na własnej skórze polskie uprzedzenia) widzą w tak sformułowanym tytule przypomnienie, że nie są w Polsce mile widzianymi przybyszami. Uważam, że w podręcznikach języka należy mówić o sprawach trudnych (a taką jest stosunek Polaków do obcych), dobrze jest jednak zadbać o delikatne ujęcie pewnych jeszcze bardziej delikatnych kwestii.

Podręcznik E. Bajor i E. Madej szybko zdobywa popularność w polskich oraz zagranicznych ośrodkach. Zdaniem koleżanek, które korzystały z niego na lektoratach języka polskiego w wyższych uczelniach oraz w szkołach polonijnych np. w Finlandii, na Słowacji czy we Włoszech, doskonale „zapełnia lukę” na kursach w grupach zaawansowanych językowo, będąc źródłem zorientowanych kulturowo, ciekawych dla współczesnego odbiorcy tekstów. Bywa także wykorzystywany na zajęciach językoznawczych, np. ze słowotwórstwa języka polskiego. W łódzkim Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców stał się już podstawowym podręcznikiem w grupach humanistycznych.

Jednym słowem, książka E. Bajor i E. Madej, *Wśród ludzi i ich spraw...*, sprawdza się coraz lepiej.